

Sygn. akt III AUa 2207/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSO del. Anna Petri SSA Marek Żurecki
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania C. Ł. (C. Ł.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego C. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 12 października 2015r. sygn. akt XI U 1316/14

oddala apelację.

/-/SSO A.Petri /-/SSA M.Procek /-/SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2207/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2015r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił odwołanie ubezpieczonego C. Ł. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 16 kwietnia 2014r. odmawiającej prawa do, opisanej normą art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. nr 39, poz. 353 ze zm.), emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W motywach przedstawionej decyzji - po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonego z dnia 10 kwietnia 2014r. - organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony dysponuje ponad dwudziestopięcioletnim ogólnym stażem emerytalnym, lecz nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego wykonywanie przez niego pracy w szczególnych warunkach, zaś w świadectwie pracy z dnia 25 marca 2014r. pracodawca wskazał, że wnioskodawca pracy takiej nie wykonywał.

W toku rozpoznania odwołania od zaprezentowanej decyzji ubezpieczony domagał się zaliczenia do szczególnego stażu emerytalnego okresu pracy w przedsiębiorstwie (...) w D., przy wytwarzaniu, przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych w związku z zatrudnieniem przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń będących w ruchu w macierzystym zakładzie pracy, jak i w ciągach technologicznych kopalń.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony C. Ł., urodzony w dniu (...), jest technikiem elektrykiem o specjalności elektromechanika. Pracę zawodową rozpoczął od dnia 6 września 1971r. u pracodawcy noszącego aktualnie nazwę (...) S.A. w D.. Wymienione przedsiębiorstwo zajmowało się i zajmuje się nadal:

- produkcją urządzeń elektrycznych, takich jak silniki, prądnice, transformatory, aparatury rozdzielczej i sterownic;
- remontami, przeznaczonych głównie dla górnictwa, maszyn elektrycznych, pod postacią transformatorów, przetwornic, generatorów i prądnic;
- instalowaniem maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia.

W pierwszym okresie zatrudnienia, do dnia 27 kwietnia 1972r., ubezpieczony wykonywał pracę na stanowisku elektromechanika w Wydziale Demontażu i Regeneracji Silników P-1, świadcząc ją na terenie zakładu pracy. Zajmował się wówczas naprawą silników elektrycznych służących do napędu maszyn górniczych. Jego praca polegała na czyszczeniu, demontażu, weryfikacji części oraz wycinaniu uzwojeń.

Następnie od dnia 28 kwietnia 1972r. do dnia 11 kwietnia 1974r. odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Od dnia 6 maja 1974r. powrócił do pracy u dotychczasowego pracodawcy, z tym, iż został zatrudniony na stanowisku brakarza w dziale (...), zaś od dnia 1 kwietnia 1975r. na stanowisku kontrolera jakości. Zajmował się wówczas wykonywaniem pod napięciem prób wyremontowanych urządzeń elektrycznych, takich, jak silniki i transformatory. Opisana kontrola przeprowadzana była na terenie zakładu pracy w stacji prób, do której wstęp miały osoby z uprawnieniami (...).

Od 1978r. ubezpieczony został przeniesiony do pracy przy kontroli urządzeń, do mieszczącej się na terenie zakładu pracy, stacji wysokiego napięcia. Czasami wykonywał pracę u kontrahentów, którymi były kopalnie. W ramach obowiązków pracowniczych przygotowywał silniki i transformatory do prób napięciowych, prób biegu jałowego oraz obciążeniowych, wykonywał pomiary elektryczne i mechaniczne, na zgodność z dokumentacją konstrukcyjno-technologiczną, przeprowadzał badania międzyoperacyjne na pole wirowe, sprawdzał biegunowość i prawidłowość połączeń uzwojenia, podłączał i odłączał silniki i trafo do prób i badań, badał wady i pęknięcia wałów metodą ultrafioletową, przygotowywał tabliczki znamionowe oraz wykonywał inne prace związane z odbiorami międzyoperacyjnymi.

Następnie, do dnia 1 września 1987r. powierzono ubezpieczonemu stanowisko starszego mistrza Wydziału Remontu Maszyn Dużej Mocy P-3, z tym, iż od dnia 12 stycznia 1988r. uzyskał on zatwierdzenie Urzędu Górniczego do pracy w charakterze niższego dozoru ruchu elektrycznego dla robot remontowo-montażowych wykonywanych przez przedsiębiorstwo (...) w podziemnych wyrobiskach, albo na powierzchni kopalń węgla kamiennego w zakresie robot elektrycznych, przy maszynach elektrycznych dużej mocy w zakładach podziemnych górnictwa węglowego. Nadzorował zespół

55 elektromonterów (uzwajaczy) i elektromechaników, zajmujących się remontami, naprawami oraz obróbką mechaniczną różnorodnych silników elektrycznych dużej mocy, generatorów i prądnic. Prace wykonywane były na terenie zakładu pracy, lecz również na terenie kopalń, w tym pod ziemią. W skali miesiąca - jak podał Sąd Okręgowy - czas nadzoru wykonywanego pod ziemią wynosił 30% ogólnego czasu pracy, a niekiedy sięgał nawet 70%. Do obowiązków pracowniczych ubezpieczonego należało: organizowanie pracy zespołu, organizowanie i kontrolowanie stanowisk pracy, przygotowywanie robot, przydzielanie pracy, wydawanie poleceń, badanie o terminowość i wysoką jakość wykonywanych zadań, nadzorowanie eksploatacji suszarń, przestrzeganie obowiązujących procesów technologicznych oraz przepisów BHP, ustalanie terminów urlopów, decydowanie o premii, prowadzenie dokumentacji i opiniowanie.

Od dnia 1 kwietnia 1991r. wnioskodawca został przeniesiony do Działu Remontu Silników Prądu Stałego P-2 (małej mocy), wykonując na terenie zakładu nadzór i kontrolę nad pracownikami zajmującymi się remontem silników prądu stałego wykorzystywanych do lokomotyw elektrycznych na dole kopalni.

Z kolei, od dnia 1 grudnia 1991r. ubezpieczonemu powierzono obowiązki kontrolera jakości w Dziale Jakości. Pracę wykonywał na stacji prób wysokiego napięcia, zajmując się odbiorem i przekazywaniem do eksploatacji urządzeń elektrycznych dużej mocy wykorzystywanych w górnictwie, takich, jak silniki, transformatory i prądnice. Prowadził także badania urządzeń w sytuacjach awaryjnych. Zdarzały się również wyjazdy do kopalń, co zajmowało ok. 30% miesięcznego czasu pracy.

Pracodawca odmówił ubezpieczonemu wydania świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 32, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r. nr 153 poz. 1227) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.), uznając, że ubezpieczony nie udokumentował stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze wymaganym i koniecznym dla uzyskania uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat - na dzień 1 stycznia 1999r.

Motywując swoje rozstrzygnięcie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie kwestię sporną stanowiło ustalenie, czy ubezpieczony przez okres co najmniej 15 lat wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w warunkach szczególnych, określone w wykazie A dziale II („w energetyce”), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd ten zwrócił przy tym uwagę, że ubezpieczony nie był zatrudniony w energetyce, czyli w gałęzi przemysłu zajmującej się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczeniem jej odbiorcom, zaś przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji, jako pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca pracował w przedsiębiorstwie zajmującym się produkcją i remontem urządzeń elektrycznych. Według tegoż Sądu, nie występuje powiązanie remontowanych urządzeń elektrycznych z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej w ramach systemu sieci energetycznych.

Ponadto, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony

nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy pod ziemią, co wyklucza możliwość uwzględnienia okresów, w których była świadczona, jako okresów pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd ten, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia ubezpieczony zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

a) art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 4 cyt. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że ubezpieczony C. Ł. nie spełnił kryterium przyznania mu emerytury w niższym, niż powszechny wieku emerytalnym, z uwagi na wykonywanie przez okres 15 lat pracy w warunkach szczególnych, podczas, gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie istnieje szereg dowodów potwierdzonych zeznaniami ubezpieczonego, jak i zeznaniami świadków przesłuchanych w toku postępowania, które potwierdzają spełnienie przedmiotowego kryterium,

b) § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż ubezpieczony C. Ł. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności kwalifikowanych, jako praca w warunkach szczególnych, podczas, gdy w sprawie ustalono, że ubezpieczony poza pracą wykonywaną przy energetyce, wykonywał również nadzór pod ziemią, który w skali miesiąca sięgał 70% ogólnego czasu pracy, a która to praca pod ziemią - zgodnie z wykazem A dział I poz. 1 - jest również kwalifikowana, jako praca w warunkach szczególnych,

c) § 4 ust. 1 rozporządzenia, poprzez nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu, iż wykonywanie przez ubezpieczonego pracy na stanowisku elektromechanika, nie stanowi pracy w szczególnych warunkach, pomimo, że zakład pracy ubezpieczonego należał do resortu Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, a praca stricte przez niego wykonywana mieściła się w zakresie prac wyszczególnionych w wykazie A dział II rozporządzenia i dotyczyła pracy przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych,

II. naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na:

a) nieustosunkowaniu się do całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci przesłuchania świadków i stron, zaniechanie przy dokonywaniu oceny dowodów wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, co mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, w szczególności, poprzez dokonanie ustaleń stanu faktycznego sprawy z całkowitym pominięciem zeznań ubezpieczonego oraz świadków m.in. M. D. i A. W.,

w zakresie, w jakim wskazywali oni na prace faktycznie wykonywane przez ubezpieczonego, a dodatkowo wadliwe przyjęcie, iż praca, którą wykonywał ubezpieczony nie mieści się w zakresie prac wykonywanych w warunkach szczególnych,

b) niedokonaniu weryfikacji okoliczności podawanej przez ubezpieczonego w toku postępowania, a polegającej na twierdzeniu, iż inne osoby zatrudnione w tym samym, co ubezpieczony przedsiębiorstwie na tożsamyh stanowiskach, uzyskały w drodze postępowań sądowych ustalenie wykonywania pracy w warunkach szczególnych, pomimo, że okoliczność ta miała znaczenie dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, a okoliczność podnoszona przez ubezpieczonego mogła być ustalona przez Sąd działający z urzędu,

c) niedokonaniu wnikliwej weryfikacji rzeczywistego charakteru prac wykonywanych przez ubezpieczonego, w tym zmierzającego do ustalenia uciążliwości i szkodliwości tej pracy, wynikającej ze specyfiki branży energetycznej, które to czynniki bezspornie występowały w pracy ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy,

d) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakich powodów Sąd zastosował wykładnię zawężającą co do wyodrębnienia,

III. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie, iż:

a) ubezpieczony nie wykazał wykonywania stale w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku, zadań stanowiących pracę w warunkach szczególnych, pomimo, że przeprowadzone dowody w postaci przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony oraz przesłuchanie świadków M. D. oraz A. W. wskazywały, iż ubezpieczony wszelkie czynności wykonywał na stanowisku pracy zajmującym się obsługą maszyn elektroenergetycznych, a na którym była wytwarzana energia wysokiego napięcia powyżej 5000 V,

b) praca ubezpieczonego w Zakładach (...) S.A. w D. nie była pracą w energetyce, w rozumieniu wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, pomimo, że prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, iż prace wykonywane przez ten zakład były przeznaczone wyłącznie dla górnictwa, które jest częścią sektora energetycznego, zaś na stanowisku ubezpieczonego występowały uciążliwości i warunki szkodliwe, charakterystyczne dla branżowej specyfiki pracy w energetyce przy remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Zdaniem apelującego, Sąd pierwszej instancji pominął okoliczność, iż zakład pracy ubezpieczonego został wpisany do resortu Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, zaś w dziale II wykazu A stanowiącego załącznik do cyt. rozporządzenia oznaczono, nie tylko prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, ale również przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych. Jednocześnie, skarżący, nie kwestionując, że analizowany wykaz ma charakter stanowiskowo-branżowy, podniósł, że nie zgadza się z identyfikowaniem całej branży energetycznej jedynie z przedsiębiorstwami wytwarzającymi i przekazującymi energię, z całkowitym pominięciem przedsiębiorstw wykonujących zadania z zakresu energetyki. Ponadto, bezsporną - w ocenie skarżącego - jest okoliczność, że na stanowisku pracy ubezpieczonego występowały czynniki szkodliwe charakterystyczne dla branżowej specyfiki pracy w energetyce. Apelujący zauważył przy tym, iż Sąd Okręgowy w Katowicach, rozpatrując sprawy innych pracowników Zakładów (...) S.A. w D. uznał ich prace jako prace w energetyce.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie wnioskodawca domaga się przyznania prawa do świadczenia emerytalnego opisanego treścią art. 184 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118). Zatem należy stwierdzić, że bezspornie ubezpieczony:

- osiągnął wiek przewidziany w art. 32 cyt. Ustawy;

- w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27;
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

Spór zaś dotyczył przesłanki w postaci okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym, niż 65 lat - dla mężczyzn.

Tak więc, trzeba wskazać, że art. 32 cyt. ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. stanowi, iż ubezpieczonym zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27 pkt 1. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ust. 4 cyt. przepisu stanowi, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Owe przepisy dotychczasowe, to powołane przez Sąd Okręgowy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Natomiast uściślenia dokonane przez właściwych ministrów w okresie sprzed daty wejścia w życie Konstytucji RP, które polegały na ustaleniu stanowisk, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach, nie mają obecnie wartości normatywnej, lecz wyłącznie informacyjną. Dlatego też nie jest możliwe skuteczne powoływanie się wyłącznie na Zarządzenie nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu górnictwa i energetyki.

Trzeba zatem wskazać, że przepis § 4 tegoż rozporządzenia RM stanowi, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w dziale II wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące przesłanki:

1. osiągnął wiek 55 lat,
2. ma wymagany okres zatrudnienia, tj. 20 lat pracy, w tym co najmniej 15 lat pracy w energetyce, przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych.

Zgodnie zaś z normą § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zatem, warunkiem koniecznym - w realiach niniejszego sporu - jest wykazanie przez wnioskodawcę, że w okresie co najmniej 15 lat wykonywał pracę - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - na stanowisku pracy wymienionym w wykazie A, dział II.

Stwierdzenie powyższe jest o tyle istotne, że w orzecznictwie sądowym utrwalili się trafny pogląd, zakładający, iż w świetle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 czerwca 2008r., I UK 381/07, LEX nr 494112;

16 czerwca 2009r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638; 19 maja 2011r., III UK 174/10, LEX nr 901652;

14 marca 2013r., I UK 547/12; 1415525). Zakwalifikowanie danego rodzaju pracy

do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej oceny, jako pracy w szczególnych warunkach. Przeporządkowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest dowolne,

gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym, w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Oznacza to, że pod określoną pozycją wykazu jest umieszczone konkretne stanowisko odpowiadające danej branży. Wskazuje na to systematyka wykazu A, gdzie poszczególne działy zawierają wykaz stanowisk uprawniających

do emerytury. Odstępstwo od tej zasady znajduje się w dziale XIV: „prace różne”, które

nie zostały przypisane do określonego działu gospodarki. Zatem, tylko w tym obszarze zatrudnienie w określonej branży nie będzie miało znaczenia w kontekście emerytury. Natomiast dalsze odkodowywanie rodzaju prac powinno odbywać się w granicach branży,

do której przynależy zakład pracy zatrudniający pracownika. Również zakres czynności konkretnego pracownika wskazywać może na pewne podobieństwo do prac typowych w innej branży. W obu sytuacjach specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonej pracy i warunków, w jakiej jest wykonywana, jej uciążliwość i szkodliwość

dla zdrowia. Nie ma zatem aksjologicznych podstaw do przenoszenia warunków pracy

z jednej gałęzi na drugą, skoro o prawie do emerytury nie decyduje stopień podobieństwa wykonywanych prac, lecz zatrudnienie w określonej branży, gdyż dopiero zatrudnienie wykonywane w takich warunkach umożliwia wcześniejsze ziszczenie się ryzyka emerytalnego (szybszej utraty sprawności psychofizycznej pracownika). Nie budzi wątpliwości, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego przysługuje jedynie osobom wykonującym prace w ramach pracowniczego zatrudnienia, przy czym, powyższe stwierdzenie należy uzupełnić, że chodzi o zatrudnienie pracownicze w branży, do której zakwalifikowany jest (był) zakład pracy, albowiem dopiero w ten sposób zinterpretowane prawo materialne realizuje cel, jakim jest określenie granic podmiotowych i przedmiotowych kręgu osób uprawnionych do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Zaprezentowane wyżej założenie ma decydujące znaczenie w tak szczególnej branży, jak energetyka (por. uzasadnienie wyroku Sadu Najwyższego z dnia 15 września 2015r.,

II UK 301/14). Dokując wykładni pojęć „w energetyce” oraz „prace przy wytwarzaniu

i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych”, odwołać się należy do utrwalonego

w orzecznictwie poglądu, zakładającego, iż energetyka, to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczeniem

jej odbiorcom (por. cyt. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015r., II UK 301/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015r., I UK 359/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2014r., I UK 384/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009r.,

I UK 24/09 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 maja 2015r.,

III AUa 1742/14). Nie jest więc uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych, nawet w sytuacji, gdy wykorzystywane są przez górnictwo. Z poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wynika natomiast, że pracodawca ubezpieczonego

w okresie objętym sporem, nie zajmował się wytwarzaniem i dostarczaniem odbiorcom energii elektrycznej. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że (...) S.A. w D., zajmujące się produkcją, instalowaniem i remontami urządzeń elektrycznych, ulokowana została „w energetyce”, czyli gałęzi przemysłu zajmującej się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej

i dostarczaniem jej odbiorcom.

Ponadto, należy podnieść, iż w okresie objętym sporem ubezpieczony - co wynika z dowodów w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy oraz zeznań świadków - nie pracował w warunkach opisanych w dziale II wykazu A cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., rozumianych, jako ciąg technologiczny, powiązany z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej. Powtórzyć przy tym należy za Sądem Najwyższym, iż za prace w szczególnych warunkach w energetyce mogą być uznane tylko takie prace, które są realizowane w przedsiębiorstwie działającym w ramach tej gałęzi przemysłu (branży) i które polegają na montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, ściśle związanymi z wytwarzaniem i przesyłaniem energii elektrycznej i ciepłej. Chodzi przy tym o kwalifikowany charakter tych prac wynikający właśnie z wykonywania ich w obrębie „systemu energetycznego”, w skład którego wchodzi zakłady wytwarzające (przetwarzające) energię elektryczną i ciepłą oraz przesyłające (dostarczające) tę energię do odbiorców. Z kolei, umieszczenie w dziale II wykazu A (na takich samych, równych zasadach) prac montażowych, remontowych i eksploatacyjnych oznacza, iż każdy z tych rodzajów prac musi charakteryzować się narażeniem na ekspozycję takich samych czynników szkodliwych oraz takim samym stopniem owej ekspozycji. Jeśli bowiem prawodawca wymienia jedynie rodzaje czynności, których wspólną cechą jest ich realizacja przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, to bez względu na to, czy są one wykonywane przy montażu, remoncie, bądź eksploatacji urządzeń służących do wytwarzania i przesyłania energii, muszą charakteryzować się takim samym stopniem szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości. Jest to natomiast możliwe tylko wówczas, gdy wszystkie te prace są wykonywane w takich samych (albo przynajmniej bardzo zbliżonych) warunkach i stanowią pewien ciąg technologiczny, który rozpoczyna się od montażu urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych służących wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, a następnie jest związany z ich bieżącą eksploatacją, w ramach której będzie też występować konieczność przeprowadzenia remontów tych urządzeń (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 czerwca 2015r., I UK 359/14).

W końcu, dodatkowych argumentów dostarcza wykaz stanowisk zamieszczony w dziale II załącznika nr 1 do zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, z których żadne nie wiązało się z czynnościami faktycznie wykonywanymi przez skarżącego. Należy przy tym pamiętać, że wykaz ten ma charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, w szczególności wówczas, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym (por. np. wyroki z dnia 21 kwietnia 2004r., II UK 337/03, OSNP 2004 Nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010r., I UK 128/10, LEX nr 707405).

Sumując powyższe uwagi, należy stwierdzić, iż po pierwsze wnioskodawca w spornych okresach nie był zatrudniony w przedsiębiorstwie energetycznym, a po drugie nie wykonywał czynności związanych z wytwarzaniem lub przesyłaniem energii elektrycznej, ani też montażem urządzeń elektroenergetycznych wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo należące do sektora energetycznego w celu wytwarzania lub dostarczenia energii elektrycznej innym podmiotom.

Odnosząc się do pozostałych twierdzeń apelacji, podnieść wypada, że z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że ubezpieczony nie wykonywał w jakimkolwiek okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia „w górnictwie” przy „pracach pod ziemią” (punkt 1 działu I wykazu A). Dodać również trzeba, że zatwierdzenie Urzędu Górniczego do pracy w podziemnych wyrobiskach uzyskał dopiero od 1988r.

Wbrew twierdzeniom, na które zdaje się powoływać apelujący, Sąd Okręgowy nie naruszył granic swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c., albowiem ich wiarygodność i moc ocenił według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966r., sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999r., sygn. I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002r., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione dowody, nie mogą wykazywać błędów, tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania).

Odnosząc powyższe dyrektywy do ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, w aspekcie wskazywanych przez skarżącego uchybień, nie sposób przyjąć zasadności jego argumentacji, że Sąd Okręgowy uznał dowolnie, wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że odwołujący się w okresach objętych sporem nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Nie można przy tym pominąć konkluzji, iż zarzuty, z którymi wystąpił skarżący, w istocie sprowadzają się do kwestionowania przyjętej wykładni i sposobu, w jaki Sąd Okręgowy zastosował prawo materialne.

Nie jest również trafny pogląd, iż Sąd Okręgowy, orzekając w niniejszej sprawie, po przeprowadzeniu szczegółowego postępowania dowodowego, winien był się odnieść do innych rozstrzygnięć dotyczących pracowników przedsiębiorstwa (...), gdyż rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się indywidualnie, na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., przy założeniu, iż zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu wykazu pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze, wyłącza możliwość jego rozszerzenia w procesie stosowania prawa przez sąd (por. wyrok SN dnia 22 lutego 2007r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81).

Trafnie zatem Sąd Okręgowy wskazał, że nie było podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony wypełnił przesłankę w postaci posiadania wymaganego okresu co najmniej 15 lat pracy wymienionej w wykazie A cyt. rozporządzenia Rady Ministrów.

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

/-/SSO A.Petri /-/SSA M.Procek /-/SSA M. Żurecki

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR